
V
B
3
C
C.R. BIBLIOTHECA
UNIVERS. IAGELL.
CRACOVIENSIS
8983
III
Mag. St. Dr.
P


V
B J
C

GŁOS

JASNIE WIELMOZNEGO

ANTONIEGO

SARYUSZA KAMOCKIEGO

Skarbnika Powiatu Bilſkiego, Poſła z Woiewództwa Rawſkiego, die 24. Junij na Seſsyi w Grodnie

MIANY.

Nayiaśnieyſzy Królu Panie Móy Miłościwy!
Nayiaśnieyſze zgromadzone Seymuiące Stany!

Gdy Smutnym Okiem wzglądamy na ſtan poſtaci Oyczyzny Naſzey, widziemy Jey okropny widok nieſzczęśliwego Loſu. Azaliż niemałym Serca tcbliwości niepowinno nas napełnionym przenikać żalem z miłości Oyczyzny, ku ratunkowi, Jey. Poświęćmy ten powinny Czas, a Szczęśliwym w tym każdy Obywatel zoſtanie ten, który, ieżeli Dobra oſobiſtego od powſzechnego ſzczęścia Oyczyzny oddzielać nie potrzebuie, ieżeli Urząd Cnotliwego Poſła ſtanie ſię dla niey bydź dogodnym, a ſamo dopełnienie praw, dzielną dla niey będzie pobudką i zaſadą, aby od prawideł Poczciwości nieodſtępował.

Dałeś nam poznać Nayiaśnieyſzy Królu w mowie ſwoiey, ku tey Oyczyznie przychylność Wierności twoiey, a nam ztąd ſłodkiego ukontentowania korzyści przyiemność, iż lubo przyiołeś Związek Konfederacyi Targowickiey pod haſłem naymocnieyſzey Monarchini Jmperatorowey Jeymci, przy Jey Deklaracyi uroczyście uczynioney, ale iednak Celem nierozerwania Kraiu, i owſzem przy zachowaniu całości Granic, Praw i Wolności Oyczyſtych.

Taki zamiar w tym Związku Konfederacyi, a nayſzczegulniey przez akceſs przyſięgi miał bydź w całości Granic zachowanym, aliści ta korzyść nieſzczęśliwości, wyſtawiła powod widoku okropnego.

Widziemy Nayiaśnieyſzy Miłościwy Królu rzeczy naſzych wielką odmianę, dla tego zawołani za Uniwerſałem Waſzey Królewſkiey Mci ieſteśmy, abyśmy w tey Swiątyni Prawodawſtwa naſzego zbawiennie zaradzili.

Stawam Nayiaśnieyſzy Miłościwy Królu w obliczu twoim, iako Wierny Tro-

nowi, ſtawam przy Doſtoieńſtwie Maieſtatu twego, iako Syn Oyczyſty i Tronowi poſluſzny; Y znam obowiązkiem moim od Woiewództwa mego na to mieyſce wyſłanym bydź Stróżem, Praw Swobod i wolności Oyczyſtych, ale niebydź przyczyną do zadania ciołu tak okrutnego Matce moiey Oyczyznie, i bym nieponiosł blizny Jey z ſobą do Grobu na pogrzebanie miłey Oyczyzny moiey, oraz niezaſięgnoł Cechy czernidła od wſpół Braci moich w Domu pozoſtałych, mego charakteru i poczciwości, bo niemam ſamowładności, ani mocy Prawa na to, abym Ja równy, ſobie równego uſtępował Brata, znam i to, że ſłabſzy mocnieyſzym siłom oprzeć ſię niepotrafi, ale mówić to zaś mogę, że ta Litość opatrzności Naywyżſzego Stwórcy, może nas wydźwignąć, przy twoiey Dobrotliwy Królu Oycze Oyczyzny przezorny mądrości, którą chciey mnie zaſilać i zbawienną radą wraz z Seymuiącemi Stanami przewodniczyć.

A przeto ſtoſuiąc ſię do Proiektu JW. Jankowſkego Poſła Sandomirſkiego bardzo zbawiennie nam podanego względnie wyſłania Poſłów do Dworów Europeyſkich, na mocy gwarantuiących trzech Mocarſtw, to ieſt do Nayiaśnieyſzych: Nayiaśnieyſzey Monarchini Jmperatorowey Całey Roſſyi, do Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Pruſkiego, Nayiaśnieyſzego Ceſarza Jmci i innych, z przełożeniem Legalnych Praw naſzych, którzy nam w Roku 1775. całość Granic ratyfikowali, mieymy Ufność w tych naymocnieyſzych i nayſławnieyſzych Sprawiedliwości Mocarſtwach pozyſkania ſkutku z Remonſtracyi Naſzey, a nayſzczegulniey do Nayiaśnieyſzey i naymocnieyſzey Całey Roſſyi Jmperatorowy, iako do naydawnieyſzey aliantki Naſzey, a do Nayiaśnieyſzego Jmci Ceſarza, aby ſię za nami do tych wyżey wſpomnionych Dworów raczył ſtawić. O co z mieyſca o Decyzyą tego Proiektu upraſzam.

Na Delegacyą żadną niepozwalam, którąby tyle podległości moiey Uczyniła, iebym pozwolił na rozbior kraju, bo iuż nam przewodniczyła ta Delegacya w Roku 1775. między temiż Mocarſtwami uczynioną drogę nieſzczęścia pierwſzego rozbioru kraiu.

Przezacne Rycerſtwo! ta czułość gorliwości Serc Waſzych, która iako zbawienne dla ratunku Oyczyzny naſzey poddaie Sentymenta, niech te piętno Cechy, Prawideł poczciwości Waſzey w Sercach wyryte, w tym Sterniſtwie wraz z wami przewodniczy Serce moie co Sumiennie przyrzekam Sentymentem moim, że wraz z wami od Prawideł poczciwości nieodſtąpię.





